

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
DÁMASA RUIZA-JARABA COLOMERA
przedstawiona w dniu 5 lutego 2009 r.¹

I — Wprowadzenie

1. W okresie ostatnich stu lat północnoamerykański browar Anheuser-Busch Inc. i czeski browar Budějovický Budvar toczyły i wciąż toczą niezliczone spory sądowe o przyznanie wyłącznego prawa do używania nazw Budweiser oraz Bud.

2. Spór przed sądem krajowym toczy się obecnie w Austrii przed Handelsgericht Wien (sądem gospodarczym w Wiedniu). W 2001 r. ten sąd przedłożył Trybunałowi pytanie prejudycjalne w ramach tego samego sporu, na które Trybunał udzielił odpowiedzi w drodze wyroku z dnia 18 listopada 2003 r., zwanego dalej „wyrokiem w sprawie Bud I”².

3. Po przejściu wielu wyższych instancji sądowych sprawa powróciła — nadal bez rozstrzygnięcia końcowego — do sądu wiedeńskiego, który przed wydaniem orzeczenia postanowił przedłożyć Trybunałowi nowe pytania prejudycjalne.

4. Pierwsze pytanie, sformułowane w dość zawiły sposób, zmierza do uzyskania wykładni określonych fragmentów wyroku w sprawie Bud I, w szczególności tych dotyczących wymogów, które musi spełnić proste oznaczenie geograficzne, aby zostać uznane za zgodne z art. 28 WE.

5. Pytania drugie i trzecie wkraczają na polemiczny obszar sporu dotyczącego wyłączności rozporządzenia Rady (WE) nr 510/2006 z dnia 20 marca 2006 r. w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia produktów rolnych i środków spożywczych³. Rozpoczynając w sposób dość zaskakujący od hipotezy kwalifikowanego oznaczenia geograficznego, Handelsgericht Wien pragnie ustalić skuteczność ochrony udzielonej na szczeblu krajowym tego typu nazwom lub też ochrony rozszerzonej na inne państwo członkowskie na podstawie umowy dwustronnej w świetle dwóch różnych okoliczności: z jednej strony, gdy nie został zgłoszony wniosek o rejestrację nazwy w rejestrze wspólnotowym, a z drugiej strony, gdy w przeciwieństwie do innych oznaczeń używanych dla tego napoju kwalifikowane oznaczenie geograficzne nie zostało objęte traktatem o przystąpieniu danego państwa członkowskiego.

¹ — Język oryginału: hiszpański.

² — Wyrok w sprawie C-216/01 Budějovický Budvar, Rec. s. I-13617.

³ — Dz.U. L 93, s. 12.

II — Ramy prawne

B — Umowa dwustronna

A — Prawo międzynarodowe

6. Artykuł 1 ust. 2 Porozumienia lizbońskiego o ochronie i międzynarodowej rejestracji nazw pochodzenia⁴ stanowi, że państwa, do których stosuje się to porozumienie⁵, zobowiązują się do ochrony na swoich terytoriach nazw pochodzenia produktów pochodzących z innych krajów „związku szczególnego”, uznawanych i chronionych z tego tytułu w kraju pochodzenia i zarejestrowanych w Międzynarodowym Biurze Własności Intelektualnej, o którym mowa w Konwencji o ustanowieniu Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (zwanej dalej „WIPO”).

7. Artykuł 2 ust. 1 porozumienia lizbońskiego definiuje „nazwę pochodzenia” jako „nazw[ę] geograficzną kraju, regionu lub miejscowości, służącą do oznaczania pochodzącego z nich towaru, który zawdzięcza swoją jakość lub właściwości wyłącznie lub przede wszystkim środowisku geograficznemu, obejmującemu czynniki naturalne i ludzkie”. Nazwa pochodzenia „Bud” została zarejestrowana dla piwa w WIPO na podstawie porozumienia lizbońskiego w dniu 10 marca 1975 r. pod numerem 598.

4 — Przyjęte w dniu 31 października 1958 r., zrewidowane w Sztokholmie w dniu 14 lipca 1967 r. i zmienione w dniu 28 września 1979 r. (Seria Traktatów Organizacji Narodów Zjednoczonych, t. 828, nr 13172, s. 205).

5 — W chwili obecnej w skład tzw. „związku lizbońskiego” wchodzi 26 państw (<http://www.wipo.int/treaties/en>), w tym Republika Czeska.

8. W dniu 11 czerwca 1976 r. Republika Austriacka i Czechosłowacka Republika Socjalistyczna podpisały umowę w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych, nazw pochodzenia i innych nazw związanych z pochodzeniem produktów rolnych i przemysłowych (zwaną dalej „umową dwustronną”)⁶.

9. Zgodnie z treścią jej art. 2, do celów umowy określenia „oznaczenie geograficzne, nazwa pochodzenia i inne nazwy związane z pochodzeniem” stosuje się w odniesieniu do jakichkolwiek oznaczeń, które w sposób bezpośredni lub pośredni odnoszą się do pochodzenia towarów.

10. Artykuł 3 ust. 1 umowy dwustronnej stanowi, że „w Republice Austrii nazwy czechosłowackie, które zostaną wskazane w porozumieniu, które zostanie zawarte zgodnie z brzmieniem art. 6, będą zastrzeżone wyłącznie dla produktów czechosłowackich”. Artykuł 5 ust. 1 część B pkt 2 umowy dwustronnej wśród kategorii produktów czeskich objętych ochroną ustanowioną na mocy tej umowy wymienia piwa. W załączniku B do porozumienia, do którego odsyła art. 6 umowy, wśród „czechosłowackich nazw

6 — Umowa dwustronna została ogłoszona w Bundesgesetzblatt für die Republik Österreich z dnia 19 lutego 1981 r. (BGBl. nr 75/1981) i weszła w życie z dniem 26 lutego 1981 r. na czas nieokreślony.

produktów rolnych i przemysłowych” w kategorii „piwo” wymieniono nazwę „Bud”.

zapewnić uczciwą konkurencję między producentami wyrobów noszących takie oznaczenia i zwiększyć wiarygodność produktów w oczach konsumentów.

11. Na mocy ustawy konstytucyjnej nr 4/1993 z dnia 15 grudnia 1992 r. Republika Czeska potwierdziła, że w pełni uznawać będzie prawa i obowiązki, które na mocy prawa międzynarodowego ciążyły na Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej w dniu, w którym przestała ona istnieć.

14. Artykuł 2 określa, jakie znaczenie do celów rozporządzenia ma „nazwa pochodzenia” i „oznaczenie geograficzne”. Zgodnie z treścią ust. 1:

C — Uregulowania wspólnotowe

1. Rozporządzenie (WE) nr 510/2006

12. To nowe rozporządzenie w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia przejmuje zasadniczo postanowienia rozporządzenia (EWG) nr 2081/92⁷, które jednocześnie uchyla i zastępuje.

„a) »nazwa pochodzenia« oznacza nazwę regionu, określonego miejsca lub, w wyjątkowych przypadkach, kraju, która służy do oznaczenia produktu rolnego lub środka spożywczego

— pochodzącego z tego regionu, określonego miejsca lub kraju;

13. Motyw 6 rozporządzenia przypomina, że „należy przyjąć przepisy dotyczące wspólnotowego podejścia do kwestii nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych”, aby

— którego jakość lub cechy charakterystyczne są w istotnej lub wyłącznej mierze zasługą środowiska geograficznego, na które składają się czynniki naturalne i ludzkie; oraz

⁷ — Rozporządzenie Rady z dnia 14 lipca 1992 r. w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia produktów rolnych i środków spożywczych (Dz.U. L 208, s. 1).

- którego produkcja, przetwarzanie i przygotowywanie mają miejsce na określonym obszarze geograficznym;

rozporządzenia tradycyjne nazwy geograficzne lub niegeograficzne służące do oznaczenia produktu rolnego lub środka spożywczego, spełniające wymogi, o których mowa w ust. 1, są również uznawane za nazwy pochodzenia lub oznaczenia geograficzne.

- b) »oznaczenie geograficzne« oznacza nazwę regionu, określonego miejsca lub, w wyjątkowych przypadkach, kraju, która służy do oznaczenia produktu rolnego lub środka spożywczego:

- pochodzącego z tego regionu, określonego miejsca lub kraju; oraz

16. Artykuły 5–7 rozporządzenia nr 510/2006 regulują tzw. „zwykły tryb postępowania” o wpis do rejestru nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych, na które składają się dwie następujące po sobie fazy: pierwsza toczy się przed rządem krajowym, druga zaś ma miejsce przed Komisją.

- którego określona jakość, renoma lub inna cecha charakterystyczna może być przypisana temu pochodzeniu geograficznemu; oraz

17. Zgodnie z brzmieniem art. 5 wnioski o rejestrację kierowane są do odpowiedniego państwa członkowskiego. Jeżeli spełnione są wymogi wynikające z rozporządzenia nr 510/2006, państwo członkowskie przekazuje dokumentację Komisji.

- którego produkcja lub przetwarzanie lub przygotowywanie mają miejsce na określonym obszarze geograficznym”.

18. Artykuł 5 ust. 6 rozporządzenia nr 510/2006 umożliwia państwom członkowskim przyznanie danej nazwie ochrony tymczasowej na szczeblu krajowym, zgodnej z rozporządzeniem. Ochrona tymczasowa zaczyna obowiązywać od dnia złożenia wniosku Komisji, zaś wygasa w dniu wydania decyzji o wpisie do rejestru wspólnotowego. Za skutki ochrony tymczasowej na szczeblu krajowym, jeśli nazwa nie została zarejestrowana

15. Aby dane określenie mogło być używane jako nazwa pochodzenia lub oznaczenie pochodzenia, nie musi ono stanowić nazwy miejscowej, gdyż zgodnie z treścią art. 2 ust. 2

wana, „odpowiedzialność ponosi dane państwo członkowskie”.

Słowenii i Słowacji na utrzymanie krajowej ochrony oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia istniejących w dniu 30 kwietnia 2004 r., zgodnie rozporządzeniem (EWG) nr 2081/92:

2. Rozporządzenie (WE) nr 918/2004

- do dnia 31 października 2004 r. (zasada ogólna);

19. Przystąpienie dziesięciu nowych państw członkowskich do Unii Europejskiej w 2004 r. wymagało przyjęcia określonych środków przejściowych w zakresie nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych.

- lub w przypadku gdy Komisji przekazany został wniosek o rejestrację, ochrona taka może być utrzymana, dopóki nie zostanie podjęta decyzja w przedmiocie tego wniosku.

20. Ten cel przyświecał przyjęciu rozporządzenia (WE) nr 918/2004⁸, którego art. 1 zezwala Republice Czeskiej, Estonii, Cyprowi, Łotwie, Litwie, Węgrom, Malcie, Polsce,

8 — Rozporządzenie Komisji (WE) z dnia 29 kwietnia 2004 r. wprowadzające przejściowe uzgodnienia w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia produktów rolnych i środków spożywczych w związku z przystąpieniem Republiki Czeskiej, Estonii, Cypru, Łotwy, Litwy, Węgier, Malty, Polski, Słowenii i Słowacji (Dz.U. L 163, s. 88).

21. Jednocześnie art. 1 akapit trzeci przewiduje, że „pełna odpowiedzialność za następstwa takiej ochrony krajowej, w przypadku

gdy dana nazwa nie jest zarejestrowana na szczeblu wspólnotowym, spoczywa na zainteresowanym państwie członkowskim”.

III — Sprawa przed sądem krajowym, jej źródło oraz pytanie prejudycjalne

A — Krótka historia długiego sporu

3. Akt dotyczący warunków przystąpienia⁹

22. W załączniku II do samego aktu dotyczącego warunków przystąpienia ochrona wspólnotowa została rozszerzona na trzy nazwy piwa pochodzące z czeskiego miasta Czeskie Budziejowice poprzez ich wpis do rejestru chronionych oznaczeń geograficznych:

— Budějovické pivo;

— Českébudějovické pivo;

— Budějovický měšťanský var.

23. Od ponad stulecia czeskie przedsiębiorstwo Budejovický Budvar (Budweiser Budvar, zwane dalej „Budvar”) oraz pochodzące ze Stanów Zjednoczonych przedsiębiorstwo Anheuser-Busch toczą ciężkie spory o prawo do wyłącznego posługiwania się nazwami Budweiser i Bud.

24. Browar Budvar¹⁰ położony jest w mieście Czeskie Budziejowice (České Budějovice), słynnym ze swoich długoletnich tradycji piwowarskich¹¹. Począwszy od 1795 r., przedsiębiorstwa, które w późniejszym okresie utworzyły właściwy browar Budvar, produkują i sprzedają piwo pod oznaczeniami „Budweis”¹², „Budweiser Bier”¹³, „Budvar” lub „Budbräu”¹⁴. Znak towarowy „Budweiser” został zarejestrowany w 1895 r.

⁹ — Akt dotyczący warunków przystąpienia do Unii Europejskiej Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej oraz dostosowań w traktatach stanowiących podstawę Unii Europejskiej (Dz.U. 2003, L 236, s. 33).

¹⁰ — Pełna nazwa przedsiębiorstwa to „Budějovický Budvar, národní podnik, Budweiser Budvar, Nacional Corporation, Budweiser Budvar, Entreprise Nationale”, co oznacza „Budejovický Budvar, przedsiębiorstwo państwowe”.

¹¹ — Niektórzy uznają, że tradycje te sięgają aż XIII wieku, kiedy czeski król Przemysław Otakar II założył to miasto, nadając jego mieszkańcom prawo warzenia piwa (B. O'Connor, Case C-216/01 Budejovický Budvar, Judgement of the Court of Justice of 18 November 2003, w: *European Business Organization Law Review*, nr 5, 2004, s. 581).

¹² — Niemiecka nazwa miejscowości Czeskie Budziejowice.

¹³ — W języku czeskim „Budejovické pivo” oznacza „piwo z Budziejowic”.

¹⁴ — Co oznacza „browar bud”.

25. Podobnie jak prawie wszyscy inni piwowarzy z Saint Louis (w stanie Missouri), rodzina Anheuser-Busch była pochodzenia niemieckiego¹⁵. Nie budzi zatem zdziwienia, że znając renomę piwa Budweis, postanowiła w 1876 r. wprowadzić na rynek amerykański lekkie piwo o nazwie „Budweiser”, a następnie kolejne o skróconej nazwie „Bud”. Od czeskiego piwa pochodziła nie tylko nazwa, lecz również przepis na jego warzenie, który był inspirowany metodami wytwarzania wykorzystywanymi w Czechach¹⁶. Ponadto została również sparafrazowana nazwa „the beer of kings” (piwo królów) wykorzystana w Budweis, poprzez umieszczenie na etykietach amerykańskiego piwa wyrażenia „the king of beers” (król piw). W lutym 1906 r. urząd patentowy Stanów Zjednoczonych odmówił dokonania na rzecz Anheuser-Busch rejestracji znaku towarowego „Budweiser” ze względu na to, że określenie to stanowiło nazwę geograficzną. Niemniej jednak rok później znak ten został zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych na okres dziesięciu lat.

26. Wzrost wymiany handlowej z obu stron Atlantyku spowodował konflikt, którego pierwsze epizody sądowe sięgają roku 1880. Od tamtego czasu procesy sądowe

dotyczące korzystania z oznaczeń Budweiser i Bud toczyły się w wielu krajach¹⁷ z bardzo różnym skutkiem¹⁸.

27. Wspólnotowe organy sądowe nie pozostały poza zasięgiem tej globalnej strategii prowadzenia sporów. Przedstawiciele obu przedsiębiorstw (lub też dystrybutorzy ich produktów) często zwracali się do sądów wspólnotowych, powołując się na naruszenie prawa wspólnotowego.

28. Spółka Anheuser-Busch wielokrotnie wносиła o zarejestrowanie nazw Budweiser i Bud jako wspólnotowych znaków towarowych (w wersji słownej i graficznej oraz dla różnych grup towarów). W wyniku sprzeciwów podnoszonych przez Budvar z powołaniem się na wcześniejsze prawa Druga Izba Odwoławcza Urzędu Harmonizacji w ramach

15 — Przedsiębiorstwo Anheuser powstało z wcześniejszego podmiotu o nazwie Bavarian brewery, utworzonego w 1852 r. Jego firma została następnie zmieniona na Anheuser-Busch, w wyniku przyłączenia się do firmy Adolphusa Buscha, zięcia właściciela przedsiębiorstwa, również emigranta z Niemiec. Te i inne dane historyczne są dostępne na stronie internetowej pod adresem www.anheuser-busch.com/History.html, a także na stronie: www.budweiser.com.

16 — Wynika to z oświadczeń samego Adolphusa Buscha z 1894 r. zawartych w protokołach z postępowania sądowego pomiędzy Anheuser-Busch przeciwko Fred Miller Brewing Company: „The idea was simply to brew similar in quality, colour, flavour and taste to beer then made at Budweis, or in Bohemia [...] The Budweiser beer is brewed according to the Budweiser Bohemian process” (B. O'Connor, op.cit., s. 582).

17 — B. O'Connor (op.cit., s. 585) odnotowuje aż czterdzieści cztery różne powództwa na całym świecie.

18 — W niektórych przypadkach sądy przyznawały wyłączne prawo posługiwania się nazwą Bud spółce Anheuser-Busch, podczas gdy w innych postępowaniach wygrywało przedsiębiorstwo czeskie. W Anglii, w 2002 r. sąd apelacyjny w Londynie wybrał rozwiązanie kompromisowe, stanowiąc, że oba przedsiębiorstwa mogą posługiwać się spornymi znakami towarowymi. W tym samym kierunku japoński sąd najwyższy orzekł w 2004 r., że zarówno producenci czescy, jak i amerykańscy mogą oznaczać swoje piwa nazwą Budweiser (B. O'Connor, op.cit., s. 586). Podkreślenia wymagają również szczególne aspekty postępowania sądowego, które toczyło się w Portugalii. Portugalski sąd najwyższy w swoim wyroku z dnia 23 lipca 2001 r. odmówił spółce Anheuser-Busch rejestracji znaku towarowego Budweiser w Portugalii ze względu na to, że stanowi on nazwę pochodzenia chronioną na mocy umowy dwustronnej z 1986 r. zawartej między Portugaliją a Czechosłowacją. Wyrok ten został zaskarżony do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który orzekł, że zaskarżone orzeczenie nie narusza art. 1 Protokołu nr 1 do europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 11 stycznia 2007 r. w sprawie Anheuser-Busch Inc. przeciwko Portugalii, dotychczas nieopublikowany w Recueil des arrêts et décisions, pkt 87).

Rynku Wewnętrznego (OHIM) wydała szereg decyzji, które następnie były zaskarżane do Sądu Pierwszej Instancji Wspólnot Europejskich.

29. Przykładowo Druga Izba Odwoławcza OHIM w decyzji z dnia 3 grudnia 2003 r.¹⁹ uwzględniła sprzeciw złożony przez Budvar wobec rejestracji Budweiser jako znaku towarowego dla klasy 32 (piwo, [...]). Decyzja ta została zaskarżona do Sądu Pierwszej Instancji, lecz w wyniku cofnięcia zgłoszenia przez Anheuser-Busch sprawa została umorzona²⁰.

30. Natomiast decyzjami z dnia 14 i 28 czerwca oraz z dnia 1 września 2006 r.²¹ dopuściła Bud do rejestracji w charakterze wspólnotowego znaku towarowego mimo sprzeciwu spółki Budvar, która powołała się na umowy dwustronne między Austrią a Czechosłowacją, jak również na rejestrację spornej nazwy w WIPO jako nazwy pochodzenia na mocy porozumienia lizbońskiego, wywołującego skutki na obszarze Francji, Włoch i Portugalii²². Druga Izba Odwoławcza stwierdziła, że trudno jest uważać Bud za nazwę pochodzenia lub pośrednie oznaczenie geograficzne, uznając, że dowody przedsta-

wione przez Budvar, dotyczące używania nazwy Bud, w szczególności w Austrii, we Francji i w Portugalii, były niewystarczające. Izba Odwoławcza stwierdziła również, że samo użycie oznaczenia Bud nie może stanowić jednocześnie używania znaku towarowego i oznaczenia pochodzenia, ponieważ znak towarowy i oznaczenia pochodzenia pełnią różne i nieprzystające do siebie funkcje. W swoim niedawnym wyroku z dnia 16 grudnia 2008 r.²³ Sąd Pierwszej Instancji stwierdził nieważność decyzji wydanych przez OHIM.

31. Również sam Trybunał wydał już dwa wyroki w ramach ogólnego sporu, który toczą spółki: czeska — Budvar — i amerykańska — Anheuser-Busch. Były to: wyrok z dnia 16 listopada 2004 r. w sprawie Anheuser-Busch²⁴ i wyżej wymieniony wyrok w sprawie Bud I z 2003 r.

32. Pierwszy z przywołanych wyroków odnosi się do fińskiego odłamu tej długotrwałej sagi. W tym wyroku Trybunał wypowiedział się w kwestii, jaki system prawny znajduje zastosowanie w przypadku używania zarejestrowanego znaku towarowego i nazwy handlowej, pozostających w potencjalnym konflikcie, w szczególności w świetle Porozumienia w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (zwanego dalej „porozumieniem TRIPS”)²⁵. Orzeczenie to

19 — Sprawy R 1000/2001-2 i R 1024/2001-2.

20 — Wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 12 czerwca 2007 r. w sprawie T-71/04 Budějovický Budvar przeciwko OHIM — Anheuser-Busch, Zb.Orz. s. II-1829, pkt 228.

21 — Sprawy R 234/2005-2, R 241/2005-2, R 802/2004-2 i R 305/2005-2.

22 — Niezależnie od tego sądy portugalskie, włoskie i francuskie unieważniły rejestracje Bud jako nazwy pochodzenia na podstawie wspomnianego porozumienia lizbońskiego.

23 — Wyrok w sprawach połączonych T-225/06, T-255/06, T-257/06 i T-309/06 Budějovický Budvar, Zb.Orz. s. II-3555.

24 — Wyrok w sprawie C-245/02, Rec. s. I-10989.

25 — Porozumienie to zawarte jest w załączniku 1C do Porozumienia ustanawiającego Światową Organizację Handlu, zatwierdzonego w imieniu Wspólnoty Europejskiej w drodze decyzji Rady 94/800/WĖ z dnia 22 grudnia 1994 r. (Dz.U. L 336, s. 1).

pozostaje bez wpływu na pytania będące przedmiotem niniejszej sprawy.

33. Wyrok w sprawie Bud I, przeciwnie, pozostaje w bliskim związku z niniejszą sprawą, ponieważ stanowi rozpoczęcie rozdziału austriackiego, skupiającego się bardziej na zagadnieniach związanych z oznaczeniami geograficznymi niż na prawie znaków towarowych.

B — *Sprawa przed sądem krajowym*

1. Stan faktyczny leżący u podstaw pierwszego pytania prejudycjalnego

34. Fakty, które leżą u podstaw postępowania sądowego w Austrii, sięgają 1999 r. W tamtym czasie Budvar wniosła pozew do Handelsgericht Wien o nakazanie Rudolf Ammersin GmbH (przedsiębiorstwo, które sprzedaje w Austrii piwo oznaczone jako American Bud) zaprzestania posługiwania się na terytorium Austrii nazwą Bud lub innymi podobnymi nazwami, które wprowadzają w błąd, jeżeli nie dotyczą one produktów pochodzących od samej Budvar. W tej sprawie powódka powoływała się przede wszystkim na umowę dwustronną między Republiką Austriacką a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, zgodnie z którą nazwa Bud (objęta treścią załącznika B do wspomnianej umowy) może być wykorzystywana w Austrii wyłącznie w odniesieniu do produktów czeskich.

35. Równolegle Budvar wniosła identyczne powództwo do Landesgericht Salzburg (sąd rejonowy w Salzburgu) skierowane przeciwko Josef Sigl KG, wyłącznemu importerowi piwa American Bud w Austrii. W tym drugim postępowaniu, a konkretnie w skardze kasacyjnej wniesionej na postanowienie wydane w postępowaniu incydentalnym dotyczącym środków zabezpieczających, w dniu 1 lutego 2000 r. Oberster Gerichtshof (austriacki sąd najwyższy) wydał orzeczenie, w którym poza utrzymaniem w mocy postanowienia sądu niższej instancji stwierdził, że ochrona nazwy Bud na mocy umowy dwustronnej jest zgodna z art. 28 WE, gdyż jest objęta pojęciem własności przemysłowej i handlowej zawartym w art. 30 WE. Sąd ten uznał również, że nazwa Bud jest „prostym” oznaczeniem geograficznym (zważywszy na brak związku między właściwościami produktu i jego pochodzeniem) i zarazem „pośrednim” (gdź nie stanowi jako taka nazwy geograficznej, lecz jedynie określenie zdolne do przekazania konsumentowi informacji o miejscu, z którego produkt pochodzi), które korzysta z „bezwarunkowej ochrony”, to jest niezależnej od wystąpienia możliwości wprowadzenia w błąd lub pomyłki.

2. Wyrok w sprawie Bud I

36. W tych okolicznościach w dniu 26 lutego 2001 r. Handelsgericht Wien zawiesił postępowanie przeciwko Ammersin i zwrócił się do Trybunału z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w przedmiocie czterech pytań. Trybunał udzielił na nie odpowiedzi w drodze ww. wyroku z dnia 18 listopada 2003 r. w sprawie Bud I.

37. Pytania trzecie i czwarte dotyczyły obowiązywania umowy dwustronnej w Republice Czeskiej (należy bowiem pamiętać, że umowa dwustronna została podpisana przez dawną Czechosłowację), jak również skutków art. 307 WE.

przywozu produktu sprzedawanego zgodnie z prawem na obszarze innego państwa członkowskiego”.

38. Większe znaczenie dla niniejszej sprawy mają dwa pierwsze pytania prejudycjalne przedłożone Trybunałowi w 2001 r., na które udzielił on następującej odpowiedzi:

39. Zgodnie z treścią punktów 101 i 107 wyroku sąd odsyłający miał obowiązek ustalić, czy nazwa Bud oznacza pochodzenie produktu lub odnosi się do niego „zgodnie ze stanem faktycznym i odbiorem tej nazwy, który przeważa w Republice Czeskiej”.

„1) Artykuł 28 WE i rozporządzenie (EWG) nr 2081/92 [...] nie stoją na przeszkodzie zastosowaniu postanowienia umowy dwustronnej zawartej między państwem członkowskim a państwem trzecim, na mocy którego proste i pośrednie oznaczenie geograficzne z państwa trzeciego korzysta w państwie członkowskim przywozu z ochrony, która jest niezależna od możliwości wprowadzenia w błąd i umożliwia ustanowienie zakazu przywozu produktu sprzedawanego zgodnie z prawem na obszarze innego państwa członkowskiego.

3. Zdarzenia późniejsze w stosunku do wyroku w sprawie Bud I

2) Artykuł 28 WE stoi na przeszkodzie zastosowaniu postanowienia umowy dwustronnej zawartej między państwem członkowskim a państwem trzecim, na mocy którego nazwa, która w państwie trzecim nie odnosi się ani bezpośrednio, ani pośrednio do pochodzenia geograficznego określonego za jej pomocą produktu, korzysta w państwie członkowskim przywozu z ochrony, która jest niezależna od możliwości wprowadzenia w błąd i umożliwia ustanowienie zakazu

40. W wyniku udzielonej przez Trybunał odpowiedzi, w dniu 8 grudnia 2004 r. Handelsgericht Wien oddalił żądania powódki. Sąd uznał, że mieszkańcy Czech nie kojarzyli nazwy Bud z określonym regionem lub miejscem, w tym z miastem Czeskie Budziejowice, ani też nie uważali, że nazwa ta określa towary lub usługi pochodzące z konkretnego miejsca, w związku z czym nazwa ta nie mogła zostać zaklasyfikowana jako oznaczenie geograficzne. Zgodnie z treścią wyroku Trybunału sąd wiedeński orzekł, że ochrona takiej nazwy stoi w sprzeczności z art. 28 WE.

41. Mimo że orzeczenie to zostało utrzymane w mocy w apelacji, spór był daleki od zakończenia.

42. Postanowieniem z dnia 29 lutego 2005 r. Oberster Gerichtshof uchylił wcześniejsze orzeczenia i przekazał sprawę Handelsgericht Wien do postępowania uzupełniającego. Stosując kryteria wskazane w pkt 54 i 101 wyroku w sprawie Bud I, austriacki sąd najwyższy wywiódł, że chociaż nazwa Bud nie stanowi nazwy geograficznej, spełnia zadanie informowania konsumentów o tym, że produkt nią oznaczony pochodzi z określonego miejsca, regionu lub państwa. Pozostaje jednak wątpliwość, czy w opinii konsumentów Bud w odniesieniu do piwa stanowi oznaczenie pochodzenia. Sąd ocenił, że do tej pory nie zostało rozstrzygnięte, czy sporna nazwa stanowi proste lub pośrednie oznaczenie pochodzenia.

43. Ponownie rozpatrując sprawę, sąd pierwszej instancji oddalił roszczenia Budvar wyrokiem z dnia 23 marca 2006 r. Opierając się na wynikach ankiety opinii publicznej przedstawionych przez Ammersin, sąd stwierdził, że mieszkańcy Czech nie wiązali nazwy Bud z określonym miejscem, regionem lub państwem ani też nie byli przekonani o tym, że piwo Bud powstało w określonym miejscu (a konkretnie w Czeskich Budziejowicach).

44. Powódka ponownie odwołała się do Oberlandesgericht Wien (sąd okręgowy w Wiedniu), który w tym postępowaniu uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę do sądu gospodarczego pierwszej instancji, zalecając, by — zgodnie z propozycją przedstawioną przez Budvar — zostało przeprowadzone badanie opinii publicznej wśród właściwych grup populacji w celu ustalenia, czy czescy konsumenci kojarzą nazwę Bud z piwem. Jeżeli mają takie skojarzenie (spontanicznie lub wskutek sugestii biegłego), to czy uważają, że oznaczenie może być postrzegane jako informacja, że dany produkt pochodzi z określonego miejsca, regionu lub kraju, a w przypadku odpowiedzi twierdzącej, aby wskazali, z którego.

45. Zajmując się tą sprawą po raz trzeci, Handelsgericht Wien uznał, że występuje konieczność zwrócenia się do Trybunału z kolejnym wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w przedmiocie wykładni określonych aspektów wyroku w sprawie Bud I, którego interpretacja nasuwała wątpliwości austriackich organów sądowych, zważywszy na znaczące zmiany stanu faktycznego i prawnego, które miały miejsce od wydania wyroku w 2003 r. Zmiany te dotyczą w szczególności przystąpienia Republiki Czeskiej do Unii Europejskiej, ochrony udzielonej serii nazw piwa pochodzących z Czeskich Budziejowic jako oznaczeń geograficznych na mocy traktatu o przystąpieniu, jak również decyzji Drugiej Izby Odwoławczej OHIM z dnia 14 czerwca 2006 r., uchylonej następnie przez Sąd Pierwszej Instancji, w której stwierdzono, że nazwa Bud, na którą powoływała się strona skarżąca, nie może jednocześnie stanowić znaku towarowego i oznaczenia geograficznego.

C — *Pytania prejudycjalne*

Czy wymogi te oznaczają, że

46. Na mocy art. 234 WE Handelsgericht Wien zwrócił się do Trybunału z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w przedmiocie następujących pytań:

„1) Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w swym wyroku z dnia 18 listopada 2003 r. [...] mającej za przedmiot zgodność z art. 28 WE ochrony nazwy jako oznaczenia geograficznego, która w kraju pochodzenia nie stanowi nazwy miejsca ani obszaru, ustanowił wymogi, zgodnie z którymi taka nazwa:

— zgodnie z okolicznościami faktycznymi i

— przeważającym w Republice Czeskiej odbiorem tej nazwy, określa obszar lub miejsce w kraju pochodzenia,

— a jej ochrona musi być uzasadniona z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 30 WE.

1.1 nazwa jako taka musi pełnić funkcję konkretnego geograficznego wskazania określonego miejsca lub określonego obszaru, czy też wystarczy, że ta nazwa, w związku z określonym za jej pomocą produktem, wskazuje konsumentowi, iż określony za jej pomocą produkt pochodzi z określonego miejsca lub z określonego obszaru w kraju pochodzenia;

1.2 te trzy przesłanki muszą zostać przeanalizowane oddzielnie i spełnione kumulatywnie;

1.3 w celu ustalenia, jaki jest odbiór nazwy w kraju pochodzenia należy przeprowadzić wśród konsumentów ankietę, a jeśli tak, że wymagany jest niski, średni lub wysoki stopień popularności nazwy i jej kojarzenia;

1.4 nazwa jest rzeczywiście używana jako oznaczenie geograficzne przez więcej niż jedno przedsiębiorstwo w kraju pochodzenia i używanie jej

jako znaku towarowego przez tylko jedno przedsiębiorstwo jest sprzeczne z jej ochroną?

tym, że ochrona innej nazwy tego samego produktu, ustanowiona na szczeblu krajowym, a w każdym razie rozszerzona na inne państwo członkowskie na podstawie umowy dwustronnej, nie może już zostać utrzymana w mocy, a rozporządzenie (WE) nr 510/2006 ma w tym zakresie skutek wyłączający?”.

- 2) Czy okoliczność, że nazwa nie została zgłoszona lub nie złożono wniosku o jej rejestrację w terminie sześciu miesięcy, ustanowionym w rozporządzeniu (WE) nr 918/2004 lub w rozporządzeniu (WE) nr 510/2006, skutkuje tym, że ochrona istniejąca na szczeblu krajowym, a w każdym razie rozszerzona na inne państwo członkowskie na podstawie umowy dwustronnej, jest nieskuteczna, jeśli zgodnie z prawem kraju pochodzenia chodzi tu o nazwę będącą kwalifikowanym oznaczeniem geograficznym?

IV — Postępowanie przed Trybunałem Sprawiedliwości

47. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym wpłynął do sekretariatu Trybunału w dniu 25 października 2007 r.

48. Uwagi na piśmie przedłożyły strony w postępowaniu przed sądem krajowym, rząd grecki i rząd czeski oraz Komisja.

- 3) Czy okoliczność, że w kontekście zawarcia między państwami członkowskimi Unii Europejskiej a nowym państwem członkowskim umowy akcesyjnej, to nowe państwo członkowskie skorzystało z ochrony szeregu kwalifikowanych oznaczeń geograficznych środków spożywczych na podstawie rozporządzenia (WE) nr 510/2006 skutkuje

49. Na rozprawie, która miała miejsce w dniu 2 grudnia 2008 r., stawili się celem ustnego przedstawienia swoich stanowisk przedstawiciele Budejovický Budvar Nacional Corporation, Rudolf Ammersin GmbH, Republiki Czeskiej, Republiki Greckiej i Komisji.

V — Analiza pytań prejudycjalnych

A — Rozważania wstępne

50. Niniejszy wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym wykazuje dwie cechy szczególne, które zasługują na to, by omówić je na wstępie.

1. Wykładnia wcześniejszego wyroku

51. Pierwsza szczególna cecha niniejszej sprawy polega na tym, że Handelsgericht Wien zwraca się do Trybunału, aby wyjaśnił znaczenie niektórych fragmentów wyroku w sprawie Bud I.

52. Okoliczność, że przedmiotem wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym jest po części nie norma prawa wspólnotowego, lecz wyrok Trybunału, nie wzbudza w mojej ocenie kontrowersji co do dopuszczalności takiego wniosku. W orzecznictwie dopuszczono już w przeszłości możliwość udzielenia odpowiedzi na pytania tego rodzaju przedkładane przez sądy krajowe w trybie prejudycjalnym. Tytułem przykładu miało to miejsce w sprawie Robert Bosch, zakończonej wyrokiem z dnia 16 marca 1978 r.²⁶, i w tzw. sprawie „Stoke-on-Trent”, zakończonej wyrokiem z dnia 16 grudnia 1992 r.²⁷

53. Jednakże niniejszy wniosek o wydanie wykładni wcześniejszego orzeczenia wynika z rozbieżności w wykładni tego wyroku przez dwa austriackie organy sądowe, pomiędzy którymi występuje stosunek podporządkowania. Wobec nacisku, jaki Oberster Gerichtshof i Oberlandesgericht Wien kładą na formę, w jakiej należy przeprowadzić i następnie ocenić dowody jednego z aspektów postępowania (postrzegania nazwy Bud w Republice Czeskiej), Handelsgericht Wien zwrócił się z wnioskiem do Trybunału, być może z nadzieją, że Trybunał przyzna mu rację, a przynajmniej położy kres sporom interpretacyjnym między krajowymi organami sądowymi.

54. Trybunał nie powinien jednak godzić się na taką rolę. W swoim wyroku w sprawie Bud I wyraźnie wskazał on, że to do sądu krajowego należy ustalenie tych okoliczności, i brak jest przesłanek przemawiających za zmianą tego stanowiska lub za wskazaniem innych kryteriów lub dodatkowych wyjaśnień w stosunku do tych, których udzielił w przeszłości.

2. Zmiana założenia początkowego

55. Druga szczególna cecha niniejszej sprawy polega na tym, że założenie, na którym opiera się sąd krajowy, ulega zmianie w każdym z trzech pytań prejudycjalnych. W pierwszym pytaniu sąd wiedeński zwraca się o wskazanie kryteriów, na podstawie których nazwę Bud można uznać za „proste i pośrednie” oznaczenie geograficzne, zgodne z art. 28 WE,

²⁶ — Sprawa 135/77, Rec. s. 855.

²⁷ — Sprawa C-169/91 Council of the City of Stoke-on-Trent i Norwich City Council, Rec. s. I-6635.

podczas gdy pytania drugie i trzecie opierają się na stanowisku, że nazwa ta stanowi „kwalifikowane” oznaczenie geograficzne, zgodnie z wewnętrznym prawodawstwem państwa pochodzenia.

56. Rozróżnienie między oznaczeniami geograficznymi prostymi i kwalifikowanymi znajduje pełne potwierdzenie w doktrynie²⁸ i w orzecznictwie²⁹.

57. Proste oznaczenia geograficzne nie wymagają, aby produkty cechowały się szczególnymi właściwościami lub określoną renomą, związaną z miejscem, z którego pochodzą. Muszą one jednak wystarczyć, aby można było zidentyfikować to miejsce. Natomiast za kwalifikowane oznaczenia geograficzne uznaje się te, które służą do oznaczania produktów o odpowiedniej jakości, renomie lub innych cechach związanych z ich pochodzeniem. Oprócz związku terytorialnego wykazują one inną, jakościową cechę o mniejszej intensywności niż w przypadku nazw pochodzenia zastrzeżonych dla produktów, które zawdzięczają swoje właściwości czynnikom naturalnym lub ludzkim miejsca swojego pochodzenia. Prawo wspólnotowe chroni jedynie nazwy pochodzenia i kwalifikowane oznaczenia geograficzne.

58. W wyroku w sprawie Bud I nazwa Bud została uznana za oznaczenie geograficzne proste³⁰, nieobjęte rozporządzeniem nr 2081/92. Ponadto określone zostały warunki, zgodnie z którymi przysługująca tej nazwie ochrona byłaby zgodna z prawem wspólnotowym w wymiarze krajowym, lub warunki konieczne, aby ochrona ta mogła zostać rozszerzona na państwo trzecie. Formułując nowe wątpliwości odnośnie do treści tego wyroku, sąd krajowy jednocześnie potwierdza swoje początkowe stanowisko, że nazwa ta stanowi proste oznaczenie geograficzne. Zdziwienie budzi zatem fakt, że następnie sąd ten redaguje dwa pytania oparte na założeniu, że nazwa Bud stanowi kwalifikowane oznaczenie geograficzne, objęte zakresem stosowania rozporządzenia wspólnotowego.

59. Pozwane przedsiębiorstwo powołuje się na tę niespójność jako na podstawę niedopuszczalności pierwszego pytania prejudycjalnego.

60. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem do sądu krajowego, przed którym postępowanie się toczy, należy dokonanie oceny zarówno w odniesieniu do tego, czy wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym jest niezbędne do wydania przezeń wyroku, jak i oceny zasadności pytań, z którymi zwraca się on do Trybunału na mocy art. 234 WE³¹. Niemniej jednak Trybunał uznał, że w wyjątkowych przypadkach to do niego należy ocena okoliczności, w jakich krajowy organ sądowy

28 — Między innymi J.M. Cortés Martín, *La protección de las indicaciones geográficas en el comercio internacional e intracomunitario*, Madrid, Ministerio de Agricultura, Pesca y Alimentación 2003, s. 347.

29 — Wyroki: z dnia 10 listopada 1992 r. w sprawie C-3/91 Exportur, Rec. s. I-5529, pkt 11; z dnia 7 listopada 2000 r. w sprawie C-312/98 Warsteiner, Rec. s. I-9187, pkt 43, 44; ww. wyrok w sprawie Bud I, pkt 54.

30 — Ponieważ tak określił ją sąd krajowy na podstawie wcześniejszego orzeczenia austriackiego sądu najwyższego.

31 — Wyroki: z dnia 16 lipca 1992 r. w sprawie C-83/91 Meilicke, Rec. s. I-4871, pkt 23; z dnia 18 marca 2004 r. w sprawie C-314/01 Siemens i ARGE Telekom, Rec. s. I-2549, pkt 34; z dnia 22 listopada 2005 r. w sprawie C-144/04 Mangold, Zb.Orz. s. I-9981, pkt 34; z dnia 18 lipca 2007 r. w sprawie C-119/05 Lucchini Zb.Orz. s. I-6199, pkt 43; z dnia 6 listopada 2008 r. w sprawie C-248/07 Trespas International, Zb.Orz. s. I-8221, pkt 32.

zwrócił się z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, w celu ustalenia swojej właściwości³². Ma to miejsce wówczas, gdy problem przedstawiony Trybunałowi ma charakter czysto hipotetyczny³³, bowiem duch współpracy, który powinien przyswierać wykonywaniu zadań przewidzianych w art. 234 WE, zakłada, że sąd krajowy przy wykorzystywaniu możliwości udzielonych mu przez ten artykuł musi mieć wzgląd na właściwe zadanie wykonywane w tej dziedzinie przez Trybunał, jakim jest przyczynianie się do administrowania wymiarem sprawiedliwości w państwach członkowskich, a nie sporządzanie opinii konsultacyjnych w kwestiach ogólnych lub hipotetycznych³⁴.

61. We wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym sam Handelsgericht Wien przyznaje pośrednio hipotetyczny charakter pierwszego pytania, wskazując, że chociaż w 2000 r. (chwili, w której powstały pytania prejudycjalne leżące u podstaw wyroku w sprawie Bud I) „zakładano, że nazwa »Bud« stanowi proste i pośrednie oznaczenie geograficzne”, to od tego czasu sytuacja uległa całkowitej zmianie, ponieważ wyrok w sprawie Bud I „dotyczył sytuacji w państwie pochodzenia, tj. Republice Czeskiej, w celu dokonania oceny zgodności ochrony udzielonej pośredniemu oznaczeniu geograficznemu z art. 28 WE”, oraz że „nazwa »Bud« jest chroniona w Republice Czeskiej jako nazwa pochodzenia”.

62. Mimo tych kategorycznych twierdzeń znaczenie, jakie nadaje się w Republice Czeskiej nazwie „Bud”, nadal jest przedmiotem otwartej debaty. W rzeczywistości wokół niej obraca się cały spór toczący się przed sądem krajowym. Odpowiedź na pierwsze pytanie prejudycjalne mogłaby pomóc w rozstrzygnięciu, czy nazwa ta spełnia wymóg nazwy określonego miejsca, co stanowi niezbędny warunek uznania jej za oznaczenie geograficzne. Jeżeli ponadto występuje związek jakościowy lub też jakikolwiek inny powód, aby uznać ją za nazwę pochodzenia w Republice Czeskiej, to odpowiedź udzielona przez Trybunał na pytanie drugie i trzecie byłaby niezwykle przydatna.

63. Co za tym idzie, mimo że w innych okolicznościach wymagane byłoby, aby fakty leżące u podstaw sprawy zostały potwierdzone, zaś problemy ze stosowaniem samego prawa krajowego były rozwiązywane w momencie zwrócenia się do Trybunału z wnioskiem³⁵, w tym wypadku trzy pytania prejudycjalne przedłożone w niniejszej sprawie należy jednak uznać za dopuszczalne.

B — W przedmiocie pierwszego pytania prejudycjalnego

64. W swoim pierwszym pytaniu prejudycjalnym Handelsgericht Wien przedkłada Trybunałowi swoje wątpliwości co do określonych fragmentów wyroku w sprawie Bud I, w których zostały określone „wymogi niezbędne do stwierdzenia zgodności

32 — Wyrok z dnia 16 grudnia 1981 r. w sprawie 244/80 Foglia, Rec. s. 3045, pkt 21.

33 — Wyroki: z dnia 13 marca 2001 r. w sprawie C-379/98 Preussen Elektra, Rec. s. I-2099, pkt 39; z dnia 22 stycznia 2002 r. w sprawie C-390/99 Canal Satélite Digital, Rec. s. I-607, pkt 19; z dnia 5 lutego 2004 r. w sprawie C-380/01 Schneider, Rec. s. I-1389, pkt 22; z dnia 12 czerwca 2008 r. w sprawie C-458/06 Skatteverket, Zb.Orz. s. I-4207, pkt 25.

34 — Wyżej wymieniony wyrok z dnia 16 grudnia 1981 r. w sprawie Foglia, pkt 18, 20; wyrok z dnia 3 lutego 1983 r. w sprawie 149/82 Robards, Rec. s. 171, pkt 19; ww. wyrok w sprawie Melike, pkt 64; wyrok z dnia 18 grudnia 2007 r. w sprawie C-62/06 ZF Zefeser, Zb.Orz. s. I-11995, pkt 15.

35 — Wyrok z dnia 10 marca 1981 r. w sprawach połączonych 36/80 i 71/80 Irish Creamery Milk Suppliers Association i in., Rec. s. 735, pkt 6.

z art. 28 WE ochrony udzielonej nazwie jako oznaczeniu geograficznemu, która w kraju pochodzenia nie stanowi nazwy miejsca lub regionu”.

lub miejsce, co mogłoby oznaczać przy pobieżnej analizie, że stanowi ona nazwę geograficzną. Jednak pkt 107 przeczy temu pogładowi, odnosząc się do nazw bezpośrednich lub pośrednich. Ponadto orzeczenie to oparte jest na założeniu, że Bud stanowi oznaczenie geograficzne „proste i pośrednie”³⁶.

65. W szczególności dotyczy to pkt 101 i 107 wyroku, w których wymaga się od sądu krajowego ustalenia, czy „zgodnie z okolicznościami faktycznymi i przeważającym w Republice Czeskiej odbiorem tej nazwy” określa ona obszar lub miejsce w tym państwie. Jeżeli taka sytuacja miałaby miejsce, a ochrona krajowa byłaby „uzasadniona z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 30 WE”, to jej rozszerzenie na terytorium państwa członkowskiego byłoby zgodne z prawem wspólnotowym. W przeciwnym wypadku zostałby naruszony art. 28 WE.

68. Oznaczenia geograficzne i nazwy pochodzenia w ścisłym znaczeniu nie zawsze odpowiadają nazwom geograficznym. Są one określane jako „bezpośrednie” wtedy, gdy ma to miejsce, lub w przeciwnym wypadku jako „pośrednie”, gdy przynajmniej informują konsumenta o tym, że dany produkt spożywczy pochodzi z określonego miejsca, regionu lub państwa. Rozporządzenie nr 510/2006 dopuszcza tę ostatnią możliwość, wymieniając w treści art. 2 ust. 2 „tradycyjne nazwy”, nawet jeśli nie stanowią one nazw miejscowych³⁷.

1. W przedmiocie sposobu ustalenia związku między nazwą Bud a określonym miejscem

66. Pierwsza z wątpliwości sądu wiedeńskiego dotyczy kwestii, czy konieczne jest, aby nazwa jako taka pełniła funkcję konkretnego geograficznego odniesienia do określonego miejsca lub regionu, czy też wystarczy, aby nazwa ta sugerowała konsumentowi, że produkt ma określone pochodzenie.

69. Aby spełnić wymogi określone w wyroku w sprawie Bud I, wystarczy zatem, aby dana nazwa określała miejsce pochodzenia produktu. W niniejszej sprawie należy rozstrzygnąć, czy nazwa Bud dostarcza mieszkańcom Czech informacji o tym, że piwo o takiej nazwie pochodzi z miasta Czeskie Budziejowice. Nie oznacza to jednak, że nazwa spełnia wymogi oznaczenia geograficz-

67. Punkt 101 wyroku w sprawie Bud I zaleca, aby ustalić, czy nazwa Bud „określa” region

³⁶ — Wyżej wymieniony wyrok w sprawie Bud I, pkt 54.

³⁷ — Rozporządzenie nr 2081/92 uznawało je (przynajmniej w sposób wyraźny) tylko w odniesieniu do nazw pochodzenia.

nego wyłącznie wtedy, gdy występuje w związku z konkretnym produktem.

70. Niektóre zarzuty formułowane przez pozwaną wydają się trafne. W pkt 25 i 26 swoich uwag pisemnych Ammersin utrzymuje, że będąca jej konkurentem Budvar wykorzystuje wyraz Bud de facto jako znak towarowy, a nie jako oznaczenie geograficzne³⁸. Ten element mógłby zakłócić obiektywną ocenę roli, jaką pełni wyraz Bud, ponieważ „osoby gustujące w piwie zazwyczaj znają, podobnie jak kierowcy, miejsce, region lub kraj, w którym zostały wytworzone piwo lub samochód, które zakupili”. Nie może to jednak prowadzić do pomylenia tych znaków z oznaczeniami pochodzenia. Pozwana przywołuje niektóre znaczące przykłady, takie jak Coca-Cola lub Volkswagen. Większość Amerykanów wie, że Coca-Cola jest wytwarzana w Atlancie, zaś większość Niemców kojarzy Volkswagena z miastem Wolfsburg, lecz żadna z tych nazw nie przekształciła się w ten sposób w oznaczenie geograficzne.

71. Niezależnie od tego, że czeska opinia publiczna może odgadnąć pochodzenie „piwa Bud”, należy ustalić, czy wyrażenie Bud jest wystarczająco jasne, aby produkt, jakim jest piwo, mógł być kojarzony z jego pochodzeniem z miasta Czeskie Budziejowice.

72. Podobnie jak rzeczowniki „cava” lub „grappa” przywołują na myśl hiszpańską i włoską kolebkę, odpowiednio, wina musującego i alkoholu z winogron, jak „feta” identyfikuje ser grecki³⁹, gdyby uznać, że Bud stanowi oznaczenie geograficzne, to czeski konsument musiałby kojarzyć to określenie z konkretnym miejscem i z produkcją piwa.

2. W przedmiocie niezależnego charakteru trzech przesłanek

73. W drugiej części pierwszego pytania prejudycjalnego Handelsgericht Wien zwraca się z pytaniem, czy Trybunał, stwierdzając w wyroku w sprawie Bud I, że wszystko zależy „od okoliczności faktycznych i od przeważającego w Republice Czeskiej odbioru nazwy”, jak również od tego, czy ochrona udzielona nazwie Bud w tym państwie jest uzasadniona z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 30 WE, „pragnie wprowadzić rozróżnienie, w taki sposób aby konieczne było ustalenie, czy zostały spełnione trzy odrębne przesłanki, czy też wystarczy, aby czescy konsumenci kojarzyli nazwę »Bud« (związaną czy też nie z produktem, który określa, w zależności od odpowiedzi udzielonej na pierwsze pytanie) z określonym miejscem, regionem lub państwem”.

39 — Zobacz moje opinie: z dnia 24 czerwca 1997 r. w sprawie C-317/95 Canadian Cheese Trading, pkt 73 (wyrok z dnia 8 sierpnia 1997 r., Rec. s. I-468); z dnia 10 maja 2005 r. w sprawach połączonych C-465/02 i C-466/02 Niemcy i Dania przeciwko Komisji, pkt 188 (wyrok z dnia 25 października 2005 r., Zb.Orz. s. I-9115).

38 — Kwestię tę rozważę bardziej szczegółowo poniżej.

74. Ta ostatnia wykładnia jest bardziej trafna. Brzmienie wyroku w sprawie Bud I wydaje się inspirowane pkt 12 ww. wyroku w sprawie Exportur, w świetle którego ochronę oznaczeń pochodzenia ustanawia się zgodnie z prawem państwa przywozu oraz na podstawie „okoliczności faktycznych i kryteriów przyjętych w tym państwie”. Niemniej jednak w sprawie Bud I należało uwzględnić okoliczności, które obowiązywały w państwie pochodzenia produktów (Republika Czeska), a nie w państwie przywozu (Austria), gdyż w tej sprawie przedmiotem rozstrzygnięcia było rozszerzenie na obszar drugiego z tych państw (Austrii) ochrony udzielonej nazwie Bud w pierwszym państwie (Republice Czeskiej) na podstawie umowy dwustronnej.

75. Brzmienie pkt 101 oznacza zatem, że czescy konsumenci muszą kojarzyć nazwę Bud z określonym miejscem lub regionem w warunkach wskazanych w odpowiedzi na pytanie 1.1), niezależnie od tego, czy będą miały miejsce szczególne „okoliczności faktyczne”.

76. Po ustaleniu spełnienia tego warunku należałoby rozstrzygnąć, czy nazwa Bud nie nabrała cech nazwy rodzajowej w państwie pochodzenia, od którego to wymogu orzecznictwo uzależnia możliwość zakwalifikowania oznaczenia geograficznego jako „własności przemysłowej”, o której mowa w art. 30 WE⁴⁰. W takim wypadku bowiem jej ochrona byłaby uzasadniona w świetle

kryteriów ustanowionych w tym postanowieniu.

3. W przedmiocie konieczności przeprowadzenia badania opinii publicznej

77. Trzecia część pierwszego pytania prejudycjalnego skierowanego do Trybunału ma na celu określenie odpowiedniego mechanizmu „ustalenia, jaki jest odbiór nazwy w kraju pochodzenia”, a w szczególności potwierdzenia, czy właściwe jest przeprowadzenie odpowiedniej ankiety w tym przedmiocie.

78. Orzecznictwo dopuszcza możliwość sięgania do badań opinii publicznej zarówno w celu ustalenia, że dana reklama ma charakter wprowadzający w błąd⁴¹, jak również celem dowiedzenia, że znak towarowy ma charakter odróżniający⁴². W obu sytuacjach Trybunał wskazał, że podjęcie decyzji o wykorzystaniu takiego czy innego narzędzia spoczywa na sądzie krajowym, który powinien ją podjąć zgodnie z prawem państwa członkowskiego.

79. Zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej państw członkowskich również

40 — Wyżej wymienione wyroki: w sprawie Bud I, pkt 99; w sprawie Exportur, pkt 37; wyrok z dnia 4 marca 1999 r. w sprawie C-87/97 Consorcio per la tutela del formaggio Gorgonzola, Rec. s. I-1301, pkt 20. Jeżeli chodzi o rodzajowy charakter danej nazwy, można odnieść się do mojej ww. opinii w sprawie Niemcy i Dania przeciwko Komisji, pkt 46–49.

41 — Wyroki: z dnia 16 lipca 1998 r. w sprawie C-210/96 Gut Springenheide i Tusky, Rec. s. I-4657, pkt 35; z dnia 13 stycznia 2000 r. w sprawie C-220/98 Estée Lauder Cosmetics, Rec. s. I-117, pkt 31.

42 — Wyrok z dnia 4 maja 1999 r. w sprawach połączonych C-108/97 i C-109/97 Windsurfing Chiemsee, Rec. s. I-2779, pkt 53.

w niniejszej sprawie do sądu krajowego należy podjęcie decyzji, na mocy obowiązujących go przepisów prawa krajowego, o tym, czy należy zlecić opinię biegłego, czy też przeprowadzić badanie opinii publicznej celem poznania zdolności nazwy Bud do oznaczania pochodzenia. Do sądu krajowego należy również określenie progu procentowego konsumentów, który byłby uznany za wystarczająco reprezentatywny dla tych celów.

4. W przedmiocie używania nazwy Bud wyłącznie przez jedno przedsiębiorstwo

80. W czwartej i ostatniej części pierwszego pytania prejudycjalnego Handelsgericht Wien zmierza do ustalenia, czy wyrok w sprawie Bud I ustanawia wymóg, aby oznaczenie geograficzne jako takie było używane w państwie pochodzenia przez większą ilość przedsiębiorstw. Oznaczałoby to, że używanie tej nazwy jako znaku towarowego wyłącznie przez jedno przedsiębiorstwo wyłącza udzielenie jej ochrony.

81. Wątpliwości sądu krajowego wynikają z tego, że „nazwa »Bud« jest znakiem towarowym w Republice Czeskiej zarejestrowanym na rzecz strony powodowej”. Ponadto jest to jedyne przedsiębiorstwo, które posługuje się tą nazwą w Republice Czeskiej, mimo że „właściwość oznaczenia geograficznego stanowi to, że jest stosowane przez wszystkich upoważnionych producentów w określonym regionie”.

82. Oznaczenia geograficzne i znaki towarowe stanowią dwie różne instytucje, aczkolwiek są do siebie zbliżone. Obie instytucje chronią handlową reputację danego towaru przed możliwym jej wykorzystaniem przez osobę trzecią niezgodnie z prawem, informując o pochodzeniu produktu, odpowiednio, z określonego miejsca lub z określonego przedsiębiorstwa. Różnią się one natomiast tym, że znak towarowy chroni interes prywatny — interes osoby, której przysługują prawa do tego znaku, podczas gdy oznaczenie geograficzne wiąże się z ochroną wszystkich producentów mających siedzibę na danym obszarze.

83. W mojej ocenie wprowadzony powyżej niuans nie prowadzi do wniosku, że z oznaczenia geograficznego musi jednocześnie korzystać kilka różnych przedsiębiorstw z danego regionu, aby zachowało ono swoją ważność, gdyż zależy to od innych czynników. Nie uważam przynajmniej, by taki pogląd można było odczytać z treści pkt 101 wyroku w sprawie Bud I, jak wydaje się sugerować postanowienie odsyłające. Punkt ten wskazuje jedynie na konieczność zbadania „okoliczności faktycznych”, które występują w związku ze sporną nazwą w Republice Czeskiej.

84. W niniejszym przypadku nie chodzi jednak ani o znak towarowy, ani o oznaczenie geograficzne zarejestrowane na mocy prawa wspólnotowego. W konsekwencji liczba podmiotów, które w praktyce muszą posługiwać się oznaczeniem, aby zachowało ono swoją skuteczność, musi zostać ustalona na podstawie prawa wewnętrznego, czyli w świetle postanowień umowy dwustronnej.

85. Takie samo podejście należy przyjąć, udzielając odpowiedzi na pytanie, czy używanie nazwy Bud jako znaku towarowego przez tylko jedno przedsiębiorstwo stoi na przeszkodzie udzieleniu jej ochrony jako oznaczeniu geograficznemu.

86. Prawodawstwo wspólnotowe przewiduje pewne zasady rozwiązywania potencjalnych kolizji między oznaczeniami geograficznymi a znakami towarowymi. W regułach tych można dostrzec pewną preferencję dla oznaczeń geograficznych, być może dlatego, że chronią one interes publiczny polegający na tym, że dzięki nim konsumenci mogą poznać miejsce pochodzenia i charakterystykę towarów⁴³. Zgodnie z brzmieniem art. 14 rozporządzenia nr 510/2006, odmawia się rejestracji znaków towarowych, które odpowiadają chronionym nazwom pochodzenia lub oznaczeniom geograficznym, podczas gdy znaki zarejestrowane wcześniej lub nabyte poprzez ich używanie w dobrej wierze współistnieją z oznaczeniami później zarejestrowanymi zgodnie z prawem wspólnotowym. Uregulowania wspólnotowe dotyczące znaków towarowych zakazują także posługiwania się oznaczeniami, które mogą wprowadzać w błąd co do geograficznego pochodzenia towaru⁴⁴.

87. Niemniej jednak w okolicznościach niniejszej sprawy ewentualna kolizja między używaniem znaku towarowego Bud i jego uznaniem za oznaczenie geograficzne musi zostać rozstrzygnięta przez sąd krajowy, zgodnie z postanowieniami umowy dwustronnej.

C — W przedmiocie drugiego pytania prejudycjalnego

88. Drugie pytanie prejudycjalne przedłożone przez sąd austriacki zmierza do ustalenia, czy poprzez fakt niezgłoszenia Komisji danej nazwy celem wpisania jej do rejestru wspólnotowego traci skuteczność ochrona udzielona na poziomie krajowym lub rozszerzona na inne państwo członkowskie na mocy umowy dwustronnej, jeżeli mamy do czynienia z oznaczeniem, które na podstawie wewnętrznego prawa państwa pochodzenia (w tym przypadku Republiki Czeskiej) stanowi kwalifikowane oznaczenie geograficzne⁴⁵.

89. Sednem skierowanego do Trybunału pytania jest wypowiedzenie się co do wyłącz-

43 — N. Resinek, *Geographical indications and trademarks: Coexistence or „first in time, first in right” principle?*, w: *European intellectual property review*, Vol. 29, 2007, No 11, s. 446–455; A. von Mühlendhal, *Geographical indications and trademarks in the European Union: conflict or coexistence*, w: *Festschrift till Marianne Levin*, 2008, s. 401–410; A. Martínez Gutiérrez, *La tutela comunitaria de las denominaciones geográficas protegidas ante las marcas registradas*, w: *Noticias de la Unión Europea*, rok XIX, 2003, nr 219, s. 27–36.

44 — Artykuł 3 ust. 1 lit. c) i g) oraz art. 12 ust. 2 lit. b) pierwszej dyrektywy Rady 89/104/EWG z dnia 21 grudnia 1988 r. mającej na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych (Dz.U. L 40, s. 1). Aby uzyskać więcej szczegółów dotyczących wykładni tych przepisów, zobacz ww. w przypisie 42 wyrok w sprawie Windsurfing Chiemsee. W odniesieniu do kolizji między znakami towarowymi i oznaczeniami pochodzenia zobacz wyrok z dnia 7 stycznia 2004 r. w sprawie C-100/02 Gerolsteiner Brunnen, Rec. s. I-691.

45 — Postanowienie odsyłające wskazuje wprost, że „nazwa nie została zgłoszona lub nie złożono wniosku o jej rejestrację w terminie sześciu miesięcy, ustanowionym w rozporządzeniu (WE) nr 918/2004 lub w rozporządzeniu (WE) nr 510/2006”. Ten termin, który został ustanowiony w art. 17 dawnego rozporządzenia nr 2081/92, rozpoczął bieg z dniem wejścia w życie tego rozporządzenia i nie został przewidziany, co jest logiczne, w nowym rozporządzeniu nr 510/2006. Z kolei rozporządzenie nr 918/2004 przewiduje wyłączenie przekazania wniosku o wpis do rejestru „na mocy rozporządzenia nr 2081/92 przed dniem 31 października 2004 r.”. Postanowienie to jednakże nie stoi na przeszkodzie możliwości skorzystania ze zwykłego trybu postępowania o wpis do rejestru, który nie zależy od żadnego terminu, na mocy postanowień nowego rozporządzenia nr 510/2006. Z tego względu w moich uwagach dotyczących pozostania w mocy reżimów wynikających z prawa krajowego nie odnoszę się do przywołanego terminu 6 miesięcy.

ności systemu ochrony udzielanej oznaczeniom geograficznym i nazwom pochodzenia na poziomie wspólnotowym. Do dnia dzisiejszego orzecznictwo udzieliło tylko częściowej odpowiedzi na to pytanie, które stanowi jedną z bardziej kontrowersyjnych kwestii w tej materii.

90. Z treści wyroku w sprawie Bud I wynika, że za niezgodną z art. 28 WE należy uznać ochronę udzielaną nazwom, które nie wykazują żadnego związku terytorialnego, tj. nie określają pochodzenia geograficznego towaru w sposób bezpośredni czy też pośredni. W przypadku takich nazw nie istnieje zatem ochrona na poziomie krajowym⁴⁶ i nie są one również chronione na poziomie wspólnotowym.

91. Jeżeli chodzi o proste oznaczenia geograficzne, z treści samego wyroku w sprawie Bud I, jak i z treści wyroku w sprawie Warsteiner⁴⁷ wynika, że udzielana im ochrona na poziomie krajowym jest zgodna z art. 28 WE, ponieważ są one objęte wyjątkami ustanowionymi w art. 30 WE — w ramach wskazanej tam „własności przemysłowej”. Ten rodzaj oznaczeń nie jest natomiast objęty zakresem rozporządzenia wspólnotowego (które wymaga, aby nazwa miała znaczenie geograficzne i ponadto aby produkty cechowały się pewnymi szczególnymi właściwościami lub też renomą wskutek pochodzenia z danego miejsca).

46 — Zobacz również wyrok z dnia 7 maja 1997 r. w sprawach połączonych od C-321/94 do C-324/94 Pistre i in., Rec. s. I-2343, pkt 35, 36.

47 — Wyżej wymieniony w przypisie 29.

92. Pozostają nazwy pochodzenia i kwalifikowane oznaczenia geograficzne, które spełniają kryteria prawodawstwa wspólnotowego i w konsekwencji mogą zostać wpisane do rejestru, uzyskując ochronę udzielaną przez rozporządzenie nr 510/2006. Jeżeli jednak nie są one zarejestrowane na poziomie wspólnotowym, to nasuwa się pytanie, czy państwa członkowskie mogą udzielać im ochrony za pomocą własnych systemów, czy też wspomniane rozporządzenie ma charakter wyłączny i zakazuje wszelkiej interwencji państwa w ramach formalnego i materialnego zakresu jego stosowania.

93. To trudny dylemat⁴⁸. Ostatecznie chodzi tutaj o debatę dotyczącą wspólnotowego „preemption”, czyli o kwestię tego, w jakim zakresie i w jakich sytuacjach kompetencje państw członkowskich w danym obszarze mogą zostać zastąpione przez działania prawodawcy wspólnotowego⁴⁹.

94. W niniejszej sprawie spór ten komplikuje się jeszcze bardziej z uwagi na fakt, że uregulowania krajowe funkcjonowałyby pod ochroną art. 30 WE. Zgodnie z utrwalonym

48 — W tym zakresie podzielam pogląd wyrażony przez rzecznika generalnego F.G. Jacoba w pkt 41 opinii z dnia 25 maja 2000 r. w sprawie Warsteiner. Możliwość współistnienia rozporządzenia wspólnotowego z krajowymi reżimami, które dotyczą tego samego zakresu co rozporządzenie, nie była jednakże przedmiotem tamtej sprawy. Dotyczyła ona bowiem wyłącznie kwestii zgodności z prawem krajowego systemu ochrony prostych oznaczeń geograficznych, które w sposób oczywisty pozostają poza zakresem rozporządzenia.

49 — Jak wywodzi S. Weatherill, Trybunał odgrywa ważną rolę w ustalaniu zakresu takiego ewentualnego „wyłączenia”, lecz jego funkcja nie polega na dokonaniu wyboru między zaletami dwóch systemów normatywnych pozostających wobec siebie w stosunku konkurencji, lecz jedynie na dokonaniu wykładni normy prawa wspólnotowego, aby rozstrzygnąć, czy obejmuje ona cały obszar działania (S. Weatherill, *Beyond preemption? Shared competence and constitutional change in the European Community*, w: *Legal Issues of the Maastricht Treaty*, Ed. Wiley 1999, s. 18).

orzecznictwem postanowienie to nie ma na celu „zastrzeżenia pewnych obszarów do wyłącznej kompetencji państw członkowskich, lecz jedynie uznanie, że prawodawstwa krajowe mogą wprowadzać odstępstwa od zasady swobodnego przepływu, pod warunkiem że podjęte środki będą zawsze uzasadnione z punktu widzenia osiągnięcia celu wskazanego w tym artykule”⁵⁰. Powołanie się na wyjątki ustanowione w art. 30 WE może przestać być uzasadnione, jeżeli norma prawa wspólnotowego chroni takie same interesy jak przepis prawa krajowego, w sytuacji gdy została dokonana harmonizacja⁵¹.

95. Rozporządzenie nr 510/2006 nie rozstrzyga całkowicie tych wątpliwości, co zaowocowało podziałami w doktrynie⁵² i przyjęciem rozbieżnych stanowisk przez państwa członkowskie.

96. W mojej ocenie wyłączność systemu wspólnotowego wydaje się być bardziej spójna z brzmieniem i celem przepisów wspólnotowych, jak również z orzecznictwem Trybunału.

1. Dosłowne brzmienie rozporządzenia nr 510/2006 i rozporządzenia nr 918/2004

97. W przeciwieństwie do ram prawnych dla znaków towarowych, gdzie w sposób oczywisty zdecydowano się na podwójny system ochrony: na szczeblu krajowym i wspólnotowym⁵³, w obszarze oznaczeń geograficznych prawodawca wspólnotowy ograniczył się do przyjęcia rozporządzenia ustanawiającego ochronę wspólnotową, nie harmonizując jednocześnie ewentualnych systemów ochrony na poziomie krajowym.

98. Być może ta odmienna strategia legislacyjna dowodzi, że nie mogą zostać utrzymane normy prawa krajowego, które potencjalnie mogłyby znaleźć zastosowanie w zakresie regulowanym przez rozporządzenie wspólnotowe. W treści rozporządzenia nr 510/2006 wyróżnić można pewne wskazówki w tym zakresie.

99. Brzmienie art. 5 ust. 6 rozporządzenia jest znamienne, aczkolwiek wymaga udzielenia pewnych dodatkowych wyjaśnień.

100. Zgodnie z treścią przywołanego przepisu od dnia przedłożenia Komisji wniosku o rejestrację „państwo członkowskie może przyznać danej nazwie ochronę tymczasową

50 — Wyrok z dnia 5 października 1977 r. w sprawie 5/77 Tedeschi, Rec. s. 1555, pkt 34.

51 — Orzecznictwo dostarcza wielu przykładów w dziedzinie wspólnej polityki rolnej: zob. ww. wyrok w sprawie Tedeschi, pkt 35; wyroki: z dnia 5 kwietnia 1979 r. w sprawie 148/78 Ratti, Rec. s. 1629, pkt 36; z dnia 8 listopada 1979 r. w sprawie 215/78 Denkavit, Rec. s. 3369, pkt 14; z dnia 20 września 1988 r. w sprawie 190/87 Moormann, Rec. s. 4689, pkt 10; z dnia 5 października 1994 r. w sprawie C-323/93 Centre d'insemination Crespelle, Rec. s. I-5077, pkt 31.

52 — Pozwana w postępowaniu przed sądem krajowym wskazuje ponad dziesięciu autorów, którzy bronią zasady wyłącznego stosowania wspólnotowego systemu kwalifikowanych oznaczeń geograficznych. Istnieją również liczne opinie w przeciwnym kierunku. J.M. Cortés Martín, op.cit., s. 452, przedstawia szerokie podsumowanie poszczególnych stanowisk naukowych.

53 — Wspólnotowy system został ustanowiony przez rozporządzenie Rady (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. 1994, L 11, s. 1) i równolegle został przeprowadzony proces harmonizacji ustawodawstw krajowych poprzez uchwalenie wyżej wymienionej pierwszej dyrektywy Rady 89/104/EWG.

na szczeblu krajowym”, zgodną z rozporządzeniem (akapit pierwszy). W dalszej części przepis ten wskazuje, że „ochrona tymczasowa na szczeblu krajowym wygasa w dniu wydania decyzji o rejestracji” (akapit trzeci), i stanowi dalej, że „za skutki ochrony tymczasowej na szczeblu krajowym, jeśli nazwa nie została zarejestrowana zgodnie z niniejszym rozporządzeniem, odpowiedzialność ponosi dane państwo członkowskie” (akapit czwarty).

powołać się na ten przepis jako na instrument wykładni, gdyż tego rodzaju przepis nie miałby sensu, gdyby państwa członkowskie mogły zachować swoje reżimy prawne w zakresie regulowanym przez rozporządzenie wspólnotowe, ponieważ tak czy inaczej w okresie przejściowym nazwy byłyby chronione przez normy prawa krajowego.

101. Trybunał podkreślił w ww. wyroku w sprawie Warsteiner, że art. 5 ust. 6⁵⁴ „nie ma żadnego związku z kwestią, czy państwa członkowskie mogą na mocy przepisów krajowych udzielać na terytorium krajowym ochrony nazwom geograficznym, które nie zostały zgłoszone do rejestru zgodnie z rozporządzeniem nr 2081/92 lub które nie spełniają wymogów udzielenia ochrony przewidzianej we wspomnianym rozporządzeniu” (pkt 53).

103. Założenie, że krajowa ochrona kwalifikowanych oznaczeń geograficznych może istnieć jedynie na zasadach czasowych, wydaje się przyświecać przepisom przejściowym dotyczącym ochrony nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych produktów rolnych i środków spożywczych pochodzących z nowych państw członkowskich, zawartym w rozporządzeniu nr 918/2004.

102. Wprawdzie art. 5 ust. 6 rozporządzenia nr 510/2006 nie wypowiada się w przedmiocie wyłączności rozporządzenia wspólnotowego, ograniczając się do uregulowania ewentualności, które mogą zajść w okresie rozpatrywania wniosku o wpis do rejestru wspólnotowego, nie stoi to jednak na przeszkodzie, aby

104. Artykuł 1 tego rozporządzenia zezwala Republice Czeskiej i pozostałym państwom członkowskim, które przystąpiły do Unii Europejskiej w 2004 r., na utrzymanie do dnia 31 października 2004 r. „krajow[ej] ochron[y] oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia w rozumieniu rozporządzenia (EWG) nr 2081/92 istniejących [...] w dniu 30 kwietnia 2004 r.”, dodając analogicznie do art. 5 ust. 6 rozporządzenia nr 510/2006, że „w przypadku gdy [...] Komisji przekazany

54 — Wyrok odnosi się do art. 5 ust. 5 akapit drugi obowiązującego wówczas rozporządzenia nr 2081/92, którego treść została przejęta przez art. 5 ust. 6 rozporządzenia nr 510/2006.

został wniosek o rejestrację [...]”, ochrona taka może być utrzymana, dopóki nie zostanie podjęta decyzja o rejestracji.

2. Cel uregulowań wspólnotowych oraz prace przygotowawcze

105. Przepis, bardziej czytelny niż art. 5 rozporządzenia nr 510/2006, nie tylko odnosi się do czasowego przedłużenia skuteczności krajowego reżimu prawnego w przypadku złożenia wniosku o wpis do rejestru do czasu jego rozpatrzenia, lecz również wyraźnie wskazuje, że systemy obowiązujące w państwach członkowskich w dacie przystąpienia zostają utrzymane w mocy wyłącznie do dnia 31 października 2004 r. Wynika z tego, że z chwilą upływu pierwszego lub drugiego terminu przestaje istnieć ochrona krajowa, równoległa w stosunku do ochrony ustanowionej przez rozporządzenie wspólnotowe i wywołująca skutki w zakresie regulowanym przez to rozporządzenie.

106. W mojej ocenie powyższego wniosku nie podważa wskazanie, że „pełna odpowiedzialność za następstwa takiej ochrony krajowej, w przypadku gdy dana nazwa nie jest zarejestrowana na szczeblu wspólnotowym, spoczywa na zainteresowanym państwie członkowskim” (ani też analogiczne brzmienie art. 5 ust. 6 akapit czwarty rozporządzenia nr 510/2006). Przepis ten określa bowiem konsekwencje utrzymania w mocy reżimu krajowego w okresie przejściowym, jeżeli następnie oznaczenie nie zostanie ostatecznie wpisane do rejestru, a nie skutki wynikające z utrzymania w mocy uregulowań krajowych po upływie tego okresu.

107. Cele rozporządzenia nr 510/2006 mogą zostać osiągnięte wyłącznie za pomocą jednolitego europejskiego instrumentu ochrony nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych.

108. Od samego początku regulacja ta stanowiła odpowiedź na potrzebę przyjęcia „podejścia wspólnotowego” w tej materii.

109. Wynika to z treści motywów szóstego i siódmego rozporządzenia nr 2081/1992, które stanowią, że „w trosce o ochronę produktów rolnych lub środków spożywczych, w przypadku których możliwa jest identyfikacja geograficznego pochodzenia, pewne państwa członkowskie wprowadziły »zarejestrowaną nazwę pochodzenia«”. Przyznano w nich, że praktyki krajowe były w tamtym czasie „różnorodne”, wobec czego konieczne było stworzenie „koncepcji wspólnotowej” z uwagi na to, że „ramy przepisów wspólnotowych w sprawie ochrony pozwo[ł] na stworzenie oznaczeń geograficznych oraz nazw pochodzenia, ponieważ stosując bardziej jednolite metody postępowania, przepisy takie zapewnią jednakowe warunki konkurencji dla producentów oznakowanych

w taki sposób produktów i zwiększą wiarygodność takich produktów u konsumentów” (motyw szósty nowego rozporządzenia nr 510/2006 ma bardzo zbliżone brzmienie).

110. Celem rozporządzenia jest zatem zagwarantowanie identycznej jakości wszystkim konsumentom w granicach wyznaczonych przez traktat. Cel ten trudno byłoby osiągnąć, gdyby nazwy, które posiadają właściwości zbieżne z tymi, które są wpisywane do rejestru wspólnotowego, były traktowane w sposób odmienny, choćby w określonych granicach terytorialnych⁵⁵.

111. Prawdopodobnie z tego względu preambuły tych dwóch omawianych rozporządzeń tak mocno podkreślają konieczność harmonizacji reżimu kwalifikowanych oznaczeń geograficznych, w szczególności w sytuacji gdy równolegle nie została przyjęta dyrektywa harmonizująca ewentualne systemy krajowe. Gdyby zamiarem prawodawcy było utrzymanie w mocy tych systemów bez uszczerbku dla wspomnianej „jednolitości”, to dokonana zostałaby harmonizacja, tak jak miało to miejsce w przypadku znaków towarowych.

55 — Według M. Lópeza Escudera rozporządzenie nr 2081/92 stworzyło „dla oznaczeń geograficznych rynek wewnętrzny [...] — ochronę nazw, która wywołuje skutki na całym obszarze wspólnotowym i jest o wiele korzystniejsza dla producentów niż ochrona przyznawana przez przepisy prawa krajowego [...]”. Poprzez rozporządzenie 2081/92 Wspólnota Europejska ustanowiła system szczególnej ochrony oznaczeń geograficznych celem zmniejszenia przeszkód w handlu wewnątrzwspólnotowym wynikających z różnic w istniejących systemach krajowych, przez co należy rozumieć ich uchylenie (M. López Escudero, *Parmigiano, feta, epoisse y otros manjares en Luxemburgo — Las denominaciones geográficas ante el TJCE*, w: *Une communauté de droit, Festschrift für Gil Carlos Rodríguez Iglesias*, BWV 2003, s. 410, 419).

112. Prace przygotowawcze nad rozporządzeniem nr 2081/92 również dostarczają pewnych wskazówek co do zamiarów prawodawcy wspólnotowego.

113. Stanowisko Komisji zawsze było jednoznaczne w tym względzie. We wniosku z 1990 r.⁵⁶ Komisja podkreśliła, że ochrona na poziomie wspólnotowym musi zastąpić krajowe mechanizmy ochronne. Stanowisko to było wielokrotnie powtarzane przez Komisję w postępowaniach przed Trybunałem. Natomiast Komitet Ekonomiczno-Społeczny, przeciwnie, w swojej opinii opowiedział się za współistnieniem dwóch poziomów ochrony⁵⁷.

114. W ramach procesu negocjacji nad przyjęciem rozporządzenia nadal były prezentowane sprzeczne stanowiska. Ostatecznie Rada postanowiła nie umieścić żadnej wyraźnej wzmianki o utrzymaniu w mocy reżimów krajowych, niemniej jednak dała do zrozumienia, że rozporządzenie ma charakter wyłączny, wskazując w motywie dwunastym rozporządzenia nr 2081/92, że „aby mieć ochronę w każdym państwie członkowskim, oznaczenia geograficzne i nazwy pochodzenia muszą być zarejestrowane na szczeblu Wspólnoty”.

56 — Wniosek Komisji SEC (90) 2415 (Dz.U. 1990, C 30).

57 — Dz.U. C 269, s. 63.

3. Orzecnictwo

115. Mimo że — o czym wspomniałem powyżej — Trybunał nie wypowiedział się jeszcze w tym względzie, niektóre orzeczenia Trybunału zdają się przemawiać za wyczerpującym charakterem uregulowań wspólnotowych.

116. Wyroki w sprawie Gorgonzola⁵⁸ i w sprawie Chiciak i Fol⁵⁹ uwypuklają ograniczenia, jakie zostają nałożone na państwa członkowskie z chwilą złożenia Komisji wniosku o wpis danej nazwy do rejestru.

117. Orzeczenie w sprawie Gorgonzola uznaje argument, że ochrona udzielona nazwie pochodzenia przez jedno państwo członkowskie utrzymana istnieje po dacie jej wpisu do rejestru wówczas, gdy zakres ochrony krajowej jest szerszy niż ochrona udzielana na poziomie wspólnotowym, za sprzeczny z treścią rozporządzenia, zgodnie z którą „zezwała się państwom członkowskim na utrzymanie ochrony krajowej jedynie do daty rozpatrzenia wniosku o wpis nazwy do rejestru jako chronionej nazwy wspólnotowej”.

118. Wyrok w sprawie Chiciak i Fol stanowi, że państwo członkowskie nie może dokonać zmiany nazwy pochodzenia, o rejestrację której wnosiło na podstawie rozporządzenia, ani też chronić jej na szczeblu krajowym. W tym wyroku wspomniano jednak o związku między celem rozporządzenia, polegającym na osiągnięciu jednolitości, a jego wyłącznym charakterem, stanowiąc, że „jego przedmiotem jest zapewnienie oznaczeniom geograficznym jednolitej ochrony na poziomie Wspólnoty”, oraz dodając, że „należy uznać, iż taka jednolita ochrona wynika z rejestru prowadzonego zgodnie z przepisami szczególnymi zawartymi w rozporządzeniu” (pkt 25). W tym znaczeniu Trybunał stwierdził, że akt prawa wspólnotowego ustanawia „obowiązek wpisu do rejestru wspólnotowego oznaczeń geograficznych, aby mogły one korzystać z ochrony w jakimkolwiek państwie członkowskim”, i określa ramy prawne, które mają regulować tę ochronę w przyszłości (pkt 26).

119. Podobne stwierdzenie znajduje się w pkt 50 ww. wyroku w sprawie Warsteiner. Należy również podkreślić treść pkt 49 tego wyroku, w którym stwierdzono, że „zamierzzonego przez rozporządzenie nr 2081/92 celu nie można narażać przez stosowanie, łącznie z rozporządzeniem, norm prawa krajowego udzielających ochrony oznaczeniom pochodzenia geograficznego, które nie są objęte zakresem stosowania rozporządzenia”. To stwierdzenie w drodze wykładni a contrario oznacza, że krajowe uregulowania dotyczące kwalifikowanych oznaczeń geograficznych, do których znajduje zastosowanie rozporządzenie wspólnotowe, mogłyby negatywnie wpływać na możliwość osiągnięcia celów zamierzonych przez ten akt wspólnotowy.

⁵⁸ — Wyżej wymieniony w przypisie 40, pkt 18.

⁵⁹ — Wyrok z dnia 9 czerwca 1998 r. w sprawach połączonych C-129/97 i C-130/97, Rec. s. I-3315.

120. Orzecznictwo wydaje się zatem przyjmować sugestię o mocy obowiązującej wpisu do rejestru wspólnotowego, zawartą w przywołanym motywie dwunastym rozporządzenia nr 2081/92.

121. A zatem jeżeli rejestr jest obowiązkowy dla nazw objętych zakresem rozporządzenia, które ponadto ma charakter wyłączny, oznaczenie o takich cechach, które nie zostało zgłoszone do rejestru wspólnotowego w odpowiednim terminie, nie będzie korzystać z ochrony, gdyż z racji tego, że krajowy reżim prawny utracił moc, nie istnieje równoległa ochrona krajowa.

4. W przedmiocie utrzymania w mocy ochrony rozszerzonej na inne państwo członkowskie w wyniku umowy dwustronnej

122. Zważywszy, że reżim prawny ustanowiony przez rozporządzenie wyklucza utrzymanie ochrony krajowej w tym samym zakresie, tym bardziej należy odrzucić rozsze-

рение ochrony krajowej na inne państwa członkowskie.

123. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w treści art. 5 ust. 6 rozporządzenia nr 510/2006, którego akapit piąty stanowi, że środki ochronne ustanowione czasowo przez państwa członkowskie dla nazw, w odniesieniu do których wnioski o wpis są rozpatrywane, „rodzą skutki wyłącznie na szczeblu krajowym i nie mają skutków dla handlu wewnątrzwspólnotowego lub międzynarodowego”.

124. Przepis ten ma na celu uniknięcie sytuacji, w której w wyniku złożenia wniosku o wpis zawieszeniu uległaby ochrona nazw objętych zakresem rozporządzenia. Jednocześnie ogranicza on skuteczność przejściowej ochrony na szczeblu krajowym z punktu widzenia czasowego i terytorialnego, co jest spójne z wolą „jednolitego” traktowania oznaczeń geograficznych w ramach Unii Europejskiej.

125. „Koncepcja wspólnotowa” rozporządzenia nr 510/2006 nie tylko skutkuje uchynieniem krajowych systemów ochrony kwalifikowanych oznaczeń geograficznych, lecz również a fortiori powoduje, że wszelkie umowy dwustronne między dwoma państwami członkowskimi nie mogą być stosowane

celem ustanawiania ochrony niezależnie od rozporządzenia. Utrzymanie w mocy sieci dwustronnych umów wewnątrz europejskich, nakładających się na uregulowania wspólnotowe, powodowałoby brak przejrzystości, który jest sprzeczny z celami zamierzonymi przez mechanizm wspólnotowy.

126. Republika Czeska podnosi jednak, że jakakolwiek argumentacja przemawiająca na korzyść wyłączności rozporządzenia nr 510/2006 wiązałaby się z odstąpieniem państw przystępujących od ich zobowiązań międzynarodowych, w szczególności w kontekście ochrony w państwach będących członkami związku szczególnego na mocy porozumienia lizbońskiego, co z kolei stanowiłoby naruszenie art. 307 WE⁶⁰.

127. W niniejszej sprawie nie można jednak skutecznie powoływać się na art. 307 WE. Z dosłownego brzmienia tego przepisu wynika, że postanowienia traktatu WE „nie naruszają praw i obowiązków wynikających z umów zawartych przed 1 stycznia 1958 roku lub, wobec państw przystępujących, przed datą ich przystąpienia, między jednym lub większą liczbą państw członkowskich z jednej strony a jednym lub większą liczbą państw trzecich z drugiej strony”. Jak przypomniał Trybunał w wyroku

w sprawie *Matteucci*⁶¹, artykuł ten (dawny art. 234 WE) nie odnosi się do „umów zawartych wyłącznie między państwami członkowskimi”. Co za tym idzie, na postanowienie to nie można powoływać się w przypadku umowy, której jedynymi stronami są dwa państwa członkowskie (niezależnie od tego, że nie były państwami członkowskimi w momencie jej zawarcia) i która nie ma żadnego związku z jakimkolwiek państwem trzecim.

5. Ocena

128. Prawodawca wspólnotowy nie zdecydował się w tym obszarze na zastosowanie mechanizmów wzajemnego uznawania, lecz obrał drogę centralizacji instrumentów ochrony wspólnotowej. Ta instytucja będzie miała sens tylko wtedy, gdy pieczęć „chronione oznaczenie geograficzne” będzie miała konkretne znaczenie, kojarzące się z jakością, identyczne dla wszystkich konsumentów. Tego celu nie można osiągnąć przy założeniu jednoczesnego obowiązywania uregulowań wspólnotowych i innych systemów o różnorodnym zasięgu terytorialnym, lecz mających zastosowanie do nazw o takich samych właściwościach.

129. W moim rozumieniu rozporządzenie nr 510/2006 uchyla ochronę udzieloną kwalifikowanym oznaczeniom geograficznym na szczeblu krajowym lub wynikającą z umów dwustronnych, o ile są one objęte zakresem

60 — Zaskakujące jest, że również Komisja powołuje się na ten artykuł w swoich uwagach pisemnych, twierdząc, że rozporządzenie jest przeciwne temu, aby sporna ochrona uległa rozszerzeniu do terytorium innego państwa członkowskiego, „bez uszczerbku dla art. 307 WE”. Na rozprawie zapytana o ten aspekt Komisja odpowiedziała, że zdanie to zostało wtrącone jako środek ostrożności w odniesieniu do potencjalnych sytuacji, w których państwo członkowskie czułoby się zobowiązane do utrzymywania w mocy umów z państwami trzecimi, zawartych przed datą przystąpienia. Taka sytuacja ma miejsce w odniesieniu do państw trzecich, które są stronami porozumienia lizbońskiego.

61 — Wyrok z dnia 27 września 1988 r. w sprawie 235/87, Rec. s. 5589, pkt 21.

jego zastosowania. W konsekwencji nazwa, która jest objęta tym zakresem i nie została zgłoszona Komisji, nie może być chroniona przez jedno lub kilka państw członkowskich w sposób niezależny, a co za tym idzie, pozostaje ona bez ochrony. Okoliczność ta nie wynika wyłącznie z faktu, jak wydaje się sugerować brzmienie pytania prejudycjalnego, że taka nazwa nie została wpisana do rejestru oznaczeń, lecz także z wyłącznego charakteru systemu wspólnotowego.

nych, która dotyczy tego samego zakresu co akt wspólnotowy, musi ustać, niezależnie od tego, czy inne oznaczenia tego samego środka spożywczego zostały wpisane do rejestru wspólnotowego.

D — *W przedmiocie trzeciego pytania prejudycjalnego*

132. Bez uszczerbku dla tego, co zostało wskazane uprzednio, odpowiedź na to pytanie wymaga analizy ww. wyroku w sprawie Chiciak i Fol, którego przedmiotem była sprawa wykazująca pewien związek z obecnie rozpatrywanymi kwestiami.

130. W trzecim pytaniu Handelsgericht Wien zmierza do ustalenia, czy okoliczność, że Traktat o przystąpieniu Republiki Czeskiej do Unii Europejskiej objął ochroną określone kwalifikowane oznaczenia geograficzne dla piwa pochodzącego z Czeskich Budziejowic, ma jakiegokolwiek znaczenie dla ochrony innych nazw tego samego produktu na podstawie krajowych systemów lub systemów wynikających z umów dwustronnych.

131. Odpowiedź na to ostatnie pytanie okazuje się zbędna, jeśli przyjąć wyłączny charakter rozporządzenia nr 510/2006, gdyż jakakolwiek ochrona na poziomie krajowym lub ochrona wynikająca z umów dwustron-

133. W drodze dekretu z dnia 14 maja 1991 r. rząd francuski ustanowił nazwę pochodzenia „Epoisses de Bourgogne” dla pewnego rodzaju serów pochodzących z tego regionu, wnosząc o to, by Komisja Europejska dokonała jej wpisu do rejestru zgodnie z rozporządzeniem nr 2081/92. W 1995 r. dekret został zmieniony w celu dokonania wpisu do rejestru kontrolowanej nazwy pochodzenia „Epoisses”. Wyrok w sprawie Chiciak i Fol stanowił, że państwo członkowskie nie może wydać przepisów zmieniających nazwę pochodzenia zgłoszoną do rejestru zgodnie z rozporządzeniem wspólnotowym ani też ustanowić jej ochrony na szczeblu krajowym.

134. Orzeczenie to ograniczyło uprawnienia państwa członkowskiego w zakresie oznaczeń geograficznych zgłoszonych Komisji celem ich wpisu do rejestru. Rozporządzenie wspólnotowe zezwala, aby w państwie członkowskim została utrzymana tymczasowa ochrona takiej nazwy (ograniczona czasowo i terytorialnie, jak to wskazywałem powyżej). Przywołane orzeczenie dodaje, że władze krajowe nie mogą zmienić zgłoszonego już oznaczenia.

135. A zatem w sprawie „Epoisses” praktyka krajowa, którą Trybunał poddał krytyce, polegała na zmianie nazwy, w przypadku której nie została podjęta jeszcze decyzja o rejestracji, co oznacza, że wyrok ten nie może co do zasady znajdować zastosowania do ochrony udzielonej nazwie, która oznacza to samo miejsce pochodzenia co inne nazwy odnoszące się do tego samego produktu, które zostały już wpisane do rejestru na poziomie wspólnotowym.

136. U podstaw wyroku w sprawie Chiciak i Fol leży pogląd, że należałoby ograniczyć działania państw członkowskich w tym obszarze, jednak nie ma potrzeby interpre-

tować go tak szeroko z uwagi na niezaprzeczalnie wyłączający charakter, jaki w mojej ocenie ma rozporządzenie nr 510/2006.

137. Powołanie się na wyrok w sprawie Chiciak i Fol w niniejszej sprawie byłoby właściwe tylko wtedy, gdyby nazwa Bud stanowiła część lub skrót jednego z chronionych na szczeblu wspólnotowym oznaczeń geograficznych dla piwa pochodzącego z Czeskich Budziejowic (Budějovické pivo, Českobudějovické pivo y Budějovický měšťanský var, zgodnie z traktatem o przystąpieniu)⁶². Kwestia ta powinna jednak zostać rozstrzygnięta przez sąd krajowy.

138. A zatem okoliczność, że dana nazwa, w odróżnieniu od innych nazw odnoszących się do tego samego środka spożywczego o tym samym pochodzeniu, nie została objęta wykazem zawartym w traktacie o przystąpieniu w celu objęcia jej ochroną wspólnotową, nie stanowi co do zasady przeszkody w udzieleniu jej ochrony na szczeblu krajowym lub też ochrony wynikającej z umów dwustronnych, chyba że stanowi ona skrót lub część zgłoszonego oznaczenia geograficznego. Takie stanowisko pozbawione jest niemniej praktycznych skutków z uwagi na wyłączny charakter rozporządzenia nr 510/2006.

62 — Pozwana w postępowaniu przed sądem krajowym zaprzecza takiej możliwości. W każdym razie okoliczność, podnoszona również przez Ammersin, że nazwa „Bud” korzystała już z ochrony przed datą przystąpienia, nie ma tutaj znaczenia.

VI — Wnioski

139. Mając powyższe na uwadze, proponuję, aby na pytania przedłożone przez Handelsgericht Wien Trybunał udzielił następującej odpowiedzi:

- 1) Wymogi ustanowione przez Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w wyroku z dnia 18 listopada 2003 r. w sprawie Budějovický Budvar w przedmiocie zgodności ochrony jako oznaczenia geograficznego nazwy, która w kraju pochodzenia nie stanowi nazwy miejsca ani obszaru, z art. 28 WE:
 - 1.1) oznaczają, że nazwa musi być wystarczająco jasna, aby móc wywołać skojarzenie z określonym produktem i jego pochodzeniem;
 - 1.2) nie stanowią trzech różnych przesłanek, które wymagałyby odrębnego rozpatrzenia;
 - 1.3) nie nakładają wymogu przeprowadzenia badania opinii publicznej ani nie określają wyniku, który musi zostać uzyskany celem uzasadnienia udzielenia ochrony;
 - 1.4.) nie zakładają, że w praktyce nazwa musi być używana jako oznaczenie geograficzne w kraju pochodzenia przez więcej niż jedno przedsiębiorstwo ani też nie wypowiedają się w przedmiocie używania tego oznaczenia jako znaku towarowego przez tylko jedno przedsiębiorstwo.

- 2) Jeżeli nazwa nie została zgłoszona w ramach rozporządzenia Rady (WE) nr 510/2006 z dnia 20 marca 2006 r. w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia produktów rolnych i środków spożywczych, ochrona istniejąca na szczeblu krajowym lub rozszerzona na inne państwo członkowskie na podstawie umowy dwustronnej jest nieskuteczna, jeśli zgodnie z prawem kraju pochodzenia nazwa ta stanowi kwalifikowane oznaczenie geograficzne z uwagi na wyłączny charakter rozporządzenia nr 510/2006 w odniesieniu do oznaczeń objętych zakresem jego stosowania.

- 3) Okoliczność, że w traktacie o przystąpieniu zawartym między państwami członkowskimi Unii Europejskiej a nowym państwem członkowskim to nowe państwo członkowskie uwzględniło ochronę szeregu kwalifikowanych oznaczeń geograficznych dla danego środka spożywczego na podstawie rozporządzenia (WE) nr 510/2006, nie stoi na przeszkodzie utrzymaniu ustanowionej na szczeblu krajowym lub rozszerzonej wskutek umowy dwustronnej na inne państwo członkowskie ochrony innej nazwy tego samego produktu, chyba że ta nazwa stanowi skrót lub część jednego z oznaczeń geograficznych chronionych dla tego produktu na szczeblu wspólnotowym. Z zastrzeżeniem odpowiedzi udzielonej na pytanie drugie, rozporządzenie (WE) nr 510/2006 nie ma w tym zakresie skutku wyłączającego.